



GAZETKA DOM POLSKI

N.º 78

Agosto - Septiembre 2013



Boletín de la Asociación de Familias Peruano-Polacas en el Perú

Editado por la Junta Directiva



Presentación del libro *Huarmey* a cargo de los arqueólogos polacos.

PRESENTACIÓN CULTURAL 21 DE SETIEMBRE

“Es la primera tumba intacta Wari que merece el calificativo de imperial. No tiene comparación con todo lo hallado anteriormente”- Dijo el Profesor Krzysztof Makowski en una entrevista.

El 21 de Setiembre nos reunimos en la embajada para conocer los últimos descubrimientos arqueológicos en Huarmey.

Los arqueólogos trabajaron primero en el valle de Culebras, muy cerca al de Huarmey, desde el año 2002. El 2010 se trasladan al Castillo de Huarmey.

Los científicos empezaron a excavar en el centro de una estructura de adobe, la pirámide evidenciaba ya una vinculación con la cultura Wari, porque a pesar que estaba hecha con adobes norteños, la manera en cómo estaba construida era muy diferente. Por ejemplo los escalones estaban revestidos de piedras, como se hace en la sierra.

El equipo del Doctor Giersz se dio cuenta que estaban frente a un importante centro político, compuesto de un palacio al pie de un mausoleo inmenso.

Lo más relevante y diferente del hallazgo en la cámara funeraria son los fardos que encontraron, un total de 63 fardos de mujeres nobles, 57 de estos fardos eran personas sentadas, como se acostumbra en la sierra, En el lado norte de la misma cámara

habían tres pequeñas tumbas que corresponderían a reinas o princesas Waris. Por primera vez tantas personas se sepultan en un solo lugar y además del sexo femenino. Cada una de las momias era una Wari de importante linaje. En todas ellas se halló ajuare con joyas de mucho valor cultural pero había una de mayor importancia que las demás.

Esto y mucho más aprendimos ese día escuchando atentamente la presentación del Doctor Milosz Giersz y a la Doctora Patrycja Prządka-Giersz, su esposa, a quienes agradecemos por la gentileza que tuvieron con nosotros aceptando nuestra invitación por intermediación de nuestro distinguido socio Profesor Krzysztof Makowski a quien también le estamos muy agradecidos.

Después de la presentación invitamos a los presentes a compartir momentos agradables de camaradería y amistad con los distinguidos invitados, por supuesto con nuestros nuevos diplomáticos: Señora Jowita Mikolajczyk, Señor Grzegorz Praczyk, Señor Konrad Kiedrzyński y su familia, quienes nos brindaron toda su ayuda y nos hicieron sentir en “casa”.

Muchas gracias a todos por su presencia.

Virginia Kalinowski de Pinzás

EDITORIAL

Estimados amigos:

Nuevamente con ustedes llevándoles otro número de la Gazetka.

Hemos tenido varias actividades y celebraciones tanto la Embajada conmemorando los 90 años de relaciones diplomáticas de Perú y Polonia así como Dom Polski apoyando a la embajada y también en el marco de actividades programadas para celebrar nuestros 30 años de existencia.

Se celebraron los 90 años con una muestra de paneles conmemorativos en el Centro Cultural Inca Garcilaso de la Vega. Sobre este tema hay un artículo y fotos por lo que podrán apreciar dicha muestra. La Asociación Dom Polski estuvo presente con la participación de dos integrantes de la Junta Directiva quienes trabajaron con ahínco para presentar este trabajo al público. Nuestra felicitación y agradecimiento a la Sra. Teresa Matuskiewicz y a la Sra. Aneta Duszkto por su excelente trabajo.

El día 21 hemos tenido nuestra presentación cultural. Aprovechamos la ocasión para presentar a los nuevos diplomáticos que están en funciones en la Embajada.

El día martes 24 de Setiembre, hubo una presentación sobre Konstanty Jelski, biólogo naturalista polaco a cargo de Profesor Radosław Tarkowski y nuestra socia miembro de la junta directiva Sra. Katarzyna Goluchowska. Actuó como traductora oficial del Profesor Tarkowski la Sra. Teresa Matuskiewicz. Aprendimos bastante sobre la vida y obra del ilustre biólogo polaco Señor Jelski, durante los años que estuvo en el Perú.

Además también les presentamos un artículo sobre uno de los socios fundadores muy querido e importante y que ha dejado huella en nuestra Asociación.

Queremos dar la bienvenida a los nuevos socios, esperamos verlos nuevamente y estrechar aún más nuestros lazos de amistad y camaradería.

Virginia Kalinowski de Pinzás



Asistentes a la presentación de los arqueólogos polacos.



Milosz Giersz, Patrycja Prządka-Giersz y Wiesław Wieckowski.



Piezas encontradas en la tumba en Huarmey.

KILKA SŁÓW O POWĄZKACH, CZYLI REFLEKSJE ZADUSZKOWE



„Jeżeli chcesz poznać historię miasta, ziemi - pójdz na jego cmentarze.” Kształty nagrobków, rzeźby, ozdoby, napisy - mówią o tych, którym zostały poświęcone. I o tych którzy je wykonali. Grobowiec w Huarney, odkryty niedawno przez polskich archeologów, to bezcenne źródło informacji o preinkaskiej kulturze Wari. Czy ktoś będzie w podobny sposób badał nasze groby? Co z nich odczyta?

Dzień Wszystkich Świętych i Dzień Zaduszny. W Limie ciepło i świeci słońce. Nad Wisłą złocisto-brązowy październik ustępuje właśnie miejsca mglisto-dżdżystej aurze listopada. Czas, aby tysiące cmentarzy - tych małych wiejskich, i tych wielkich w dużych miastach - wypełniło się odwiedzającymi. Prawie każdy niesie torbę zniczy, kwiaty. Pachnie parafina. Jest bardzo ciepło. Wieczorem taki rozświetlony cmentarz widać już z daleka. To czas zatłoczonych dróg, pełnych pociągów. Setki tysięcy ludzi odwiedzających cmentarze w swoich rodzinnych miejscowościach. Doskonała okazja, by spotkać się z

dawno niewidzianymi bliskimi. Snuć wspomnienia i opowieści.

W tych dniach obłężenie przeżywa Cmentarz Powązkowski. Jedno z najważniejszych miejsc w Warszawie. I w Polsce. Od momentu założenia w 1792 roku pochowano na nim ponad milion ludzi. W tym setki osób zasłużonych dla naszej kultury, nauki, polityki, sztuki. Powierzchnia nekropolii - 43 hektary jest mniejsza od Watykanu tylko o jeden hektar.

Warto tu przychodzić, nie tylko w Dzień Zaduszny. Wejście główne

od ulicy Powązkowskiej to brama św. Honoraty. Po lewej ścianie kościoła Karola Boromeusza. Widnieje na nich mnóstwo tablic. Na przykład tych poświęconych Ofiarom Katynia. Idąc prosto i skręcając przed katakumbami w lewo mija się grób Henryka Wieniawskiego, rodziców Chopina i Stanisława Moniuszki. W tych stronach leży Gustaw Holoubek. Wielki aktor. Gustaw w pamiętnej inscenizacji „Dziadów” Kazimierza Dejmka. W mojej pamięci pozostaje przede wszystkim jako odtwórca głównej roli w ekranizacji „Klubu Profesora Tutki, Jerzego Szaniawskiego.

Nieco dalej, w rodzinnym grobie pochowany jest Jan Nowak Jeziorański, Powstaniec Warszawski, legendarny „Kurier z Warszawy”, pierwszy dyrektor Rozgłośni Polskiej Radia Wolna Europa. Swoim życiorysem mógłby obdzielić kilka osób.

Teraz w prawo w stronę Alei Zasłużonych po drugiej stronie Katakumb. Rozpoczyna ją grób Jadwigi Smosarskiej, gwiazdy kina lat trzydziestych. Jej wdzięk i kunszt aktorski można podziwiać choćby w przeuroczej komedii z 1936 roku, „Czy Lucyna, to Dziewc-

KILKA SŁÓW O POWĄZKACH, CZYLI REFLEKSJE ZADUSZKOWE

zyna“, w której towarzyszył jej Eugeniusz Bodo. Film obejrzelśmy z żoną dziesiątki razy.

Sama Aleja Zasłużonych to temat rzeka. Ja zatrzymam się jeszcze tylko przy jednym nazwisku. Artur Oppman Or-Ot. Nie da się poznać Warszawy bez przeczytania jego wierszy. Choćby tych o Starym Mieście.

Warto cofnąć się jeszcze, żeby odwiedzić nagrobek pisarki Marii Kownackiej. Na nim figurka wymyślonego przez nią plastelinowego stworka, Plasztusia. Jakiś czas temu widziałem na tym grobie serce ułożone z kasztanów.

Teraz w kierunku ulicy Tatarskiej. Masywny grób inżyniera Stanisława Kierbedzia, projektanta pierwszego stalowego mostu na Wiśle - Mostu Kierbedzia. Dziś stoi w tym miejscu inny most: Śląsko-Dąbrowski. Ale na tych samych filarach.

Mało kto zna niepozorny grób Stefana Kiedrzyńskiego. To przed wojną autor poczytnych powieści, sztuk teatralnych, scenariuszy filmowych. Później wymazano go ze zbiorowej świadomości. W 1951 jego utwory zostały ocenzone i w trybie natychmiastowym wycofane z bibliotek.

Nieco dalej, idąc wzdłuż muru od strony ul. Powązkowskiej, łatwo natrafić na ogromną bryłę – to grobowiec rodziny Hiszpańskich, producentów ekskluzywnego obuwia. Znanego i cenionego nie tylko w Polsce.

A teraz w głąb cmentarza w kierunku jego nowszej części. Porusza mnie rzeźba dziecka tulącego się do grobowca Bolesława Prusa. Na grobowcu napis „Serce Serc“ - te słowa mówią o jego twórczości więcej niż tomy analiz.

Jest też grób Mariana Walentynowicza, który w duecie z Kornelem Makuszyńskim stworzył w latach 30. postać Koziółka Matołka. „Książeczki“ tych panów to wirtuozeria słowa, subtelnego humoru. Z każdego zdania płynie dobro i optymizm. I cenna wiedza. To z „Koziółka Matołka” dowiedziałem się, że istnieje państwo Afganistan, to tam zobaczyłem mundur polskiego dyplomaty. Dziś Koziółek bawi i uczy moich

synów - które to już pokolenie?

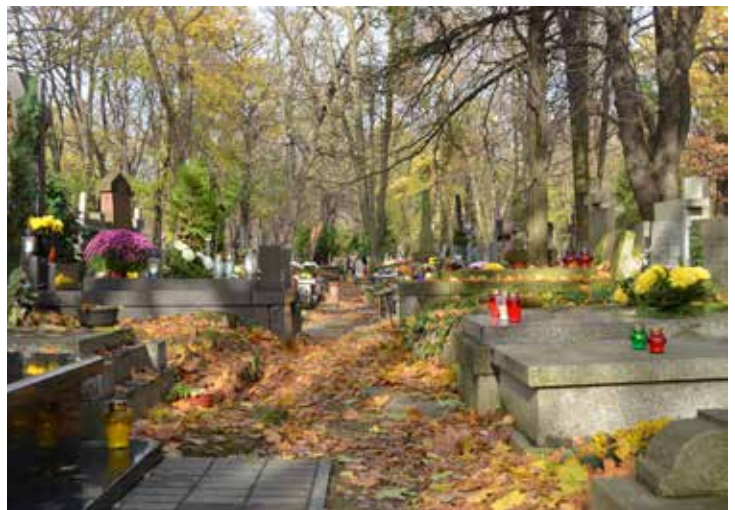
Mój wybór jest bardzo subiektywny, to niewielki ułamek tego co poznaję i doświadczam odwiedzając Powązki. Dodajmy jeszcze cmentarze sąsiednie: żydowski przy ul. Okopowej, muzułmański przy ul. Tatarskiej, ewangelicko-reformowany przy Żytniej - świadectwa kulturowego bogactwa i gościnności Rzeczypospolitej.

Niewiele jest miejsc, tak mocno zachęcających do refleksji nad naszą tożsamością kulturową, etniczną, narodową.

„Ojczyzna to ziemia i groby“ - pisał Cyprian Kamil Norwid. Niepotrzebny sentymentalizm? W żadnym wypadku. „Ludzie nie mogą myśleć o przyszłości bez oglądania się na swoich przodków” – to z kolei Edmund Burke, jeden z największych myślicieli brytyjskich. Znajomość przeszłości, swoich korzeni to klucz do naszej przyszłości. To odpowiedź na to kim i czym jesteśmy. Skąd przyszlśmy i dokąd idziemy. Na poziomie indywidualnym i zbiorowym.

“Polacy są jedynym narodem, który tak bardzo troszczy się o groby swoich bliskich,” powiedział mi pewien mądry człowiek. Zapamiętałem. Dziś ja zapalam świeczki na jego grobie.

Konrad Kiedrzyński



CEMENTERIO „POWAŻKI”: REFLEXIONES SOBRE EL DÍA DE TODOS LOS SANTOS

“Si quieres conocer la historia de la ciudad, de la tierra – anda a su cementerio”. Las formas de las lápidas, las esculturas, los adornos, los epitafios hablan de a quiénes se les ha dedicado y de quienes las han realizado. La tumba en Huarmey – recientemente descubierta por los arqueólogos polacos – es una fuente invaluable de la cultura pre-incaica Wari. ¿Analizará alguien en forma parecida nuestras tumbas? ¿Qué deducirá de ellas?

Día de Todos los Santos y Día de los Difuntos. En Lima hace calor y el sol brilla. Sobre el Vístula el dorado-marrón de octubre abre paso al nublado y lluvioso noviembre. Es el tiempo en que miles de cementerios – tanto pequeños como los del campo y grandes como en las grandes ciudades se llenan de visitantes. Casi todos llevan bolsas con lamparillas y flores. Huele a parafina. Hace mucho calor. En la noche se ve desde lejos el cementerio iluminado. Es el tiempo de los caminos abarrotados, de los trenes llenos. Miles de personas visitan los cementerios en sus lugares familiares. Es una ocasión perfecta para encontrarse con los más cercanos que no se veían desde hace mucho tiempo, para recordar viejos tiempos.

En estos días el Cementerio “Powązki” está sitiado. Es uno de los lugares más importantes en Varsovia y en Polonia. Desde el momento de su inauguración en el año 1972 se han enterrado en él más de un millón de personas, entre ellas cientos de personas destacadas para nuestra cultura, ciencia, política, artes. La superficie de la necrópolis – 43 hectáreas; tiene solamente una hectárea menos que el Vaticano.

Vale la pena venir no solamente en el Día de los Difuntos. La entrada principal desde la calle Powązki es la puerta de Santo Honorato. Hacia el lado izquierdo está la iglesia de Karol Boromeusz. Allí se encuentran gran cantidad de placas recordatorias, como las dedicadas a las víctimas de Katyń. Caminando de frente y volteando antes de las catacumbas hacia la izquierda se pasa por la tumba de Henryk Wieniawski, de los padres de Chopin y de Stanislaw Moniuszko. En esta parte reposa el gran actor Gustaw Holoubek, recordado en la escenificación de la obra “Dziady” de Kazimierz Dejmek. En mi recuerdo queda ante todo como actor principal en la serie de televisión “Club del

Profesor Tutka” de Jerzy Szaniawski.

Un poco más allá, en una tumba familiar está enterrado Jan Nowak Jeziorański, insurgente varsoviano, legendario “Mensajero de Varsovia”, primer director de la sección polaca de la radio Europa Libre. Con su biografía podría incluir a varias personas.

Ahora por la derecha hacia la Aleja Zasłużonych (Av. De los Beneméritos) por el otro lado de las catacumbas. En primer orden la tumba de Jadwiga Smosarska, estrella de cine de los años treinta. Su encanto y arte actoral se puede apreciar en la encantadora comedia del año 1936 “Czy Lucyna, to Dziewczyna” (¿será Lucyna una muchacha?), en la cual le acompañó Eugeniusz Bodo. Con mi esposa hemos visto esta película decenas de veces.

La Av. De los Beneméritos es un tema aparte. Me detengo solamente en un personaje: Artur Oppman Or-Ot. No se puede conocer Varsovia sin haber leído sus versos, aunque sea sobre la Ciudad Vieja.

Vale la pena retroceder un poco, para visitar la tumba de la escritora Maria Kownacka. Sobre ésta hay una figurita inventada por ella para los niños y hecha de plastilina, llamado Plastuś. Hace un tiempo he visto sobre su tumba un corazón formado por castañas.

Ahora en dirección a la calle Tatarska. Imponente tumba del ingeniero Stanisław Kierbedź, proyectista del primer puente de acero sobre el Vístula - Puente de Kierbedź. En este mismo lugar está otro puente: Śląsko-Dąbrowski, pero sobre los mismos pilares.

Pocos son los que conocen la tumba de Stefan Kiedrzyński. Autor antes de la guerra de relatos populares, obras de teatro, escenografías filmicas. Posteriormente lo borraron de la conciencia colectiva. En el año 1951 censuraron sus creaciones e inmediatamente fueron retiradas de las bibliotecas.

Un poco más allá, caminando a lo largo del muro por el lado de la calle Powązki, es fácil llegar a un enorme bloque – es la tumba de la familia Hiszpański, productores de calzado exclusivo, conocido y apreciado no solamente en Polonia.

Y ahora adentrándonos en el cementerio en dirección a su parte más nueva. Me conmueve la escultura de un niño abrazada a la tumba de Bolesław Prus. Sobre la tumba el epitafio “Serce Serc” (corazón de corazones).

continua en la pag. 12

En el Centro Histórico de Lima se inauguró una exposición sobre los polacos

En el corazón de Lima se inauguró una exposición dedicada a la presencia de los polacos en el Perú. Está dirigida principalmente a los peruanos, para quienes se les brinda esta historia en forma concisa e interesante. Esta exposición no la debe dejar pasar tampoco el turista polaco, interesado en las actividades de sus connacionales en este país.

Acontecimiento polaco en el Centro Histórico de Lima. Con la presencia de la Ministra de Relaciones Exteriores de Perú Eda Rivas Franchini, la Embajadora de Polonia Izabela Matusz inauguró la exposición dedicada a las actividades de los polacos en este país con ocasión del Nonagésimo Aniversario de las Relaciones Diplomáticas entre ambos países y el Treinta Aniversario de la Asociación de Familias Peruano-Polacas en el Perú “DOM POLSKI”.

La exposición en el corazón de la metrópoli peruana es excepcional, ya que nunca antes se logró reunir en un solo lugar y en el mismo tiempo tanta información sobre los polacos y Polonia destinada a los peruanos.

Principalmente para ellos fue el trabajo en conjunto de la Asociación “DOM POLSKI” y La Embajada de la República de Polonia en Lima. Los polacos pueden – o más bien – deben visitar la exposición, principalmente los que vienen como turistas, para que con sus propios ojos se convenzan de las obras polacas en este país.

La exposición no es homogénea. No se basó únicamente en lo conocido a nivel de la ingeniería, dentro de la cual destacan el fundador de la actual Universidad de Ingeniería en Lima Edward Habich y el constructor del ferrocarril trasandino y defensor del Callao Ernest Malinowski. Entre los excepcionales polacos, cuyas vidas dejaron huella en el Perú, están también científicos de la flora y fauna, misioneros, pintores, escritores y viajeros. A ellos está dedicada una parte de la exposición.

La segunda parte de la exposición está dedicada al Noventa Aniversario de las Relaciones Diplomáticas entre Perú y Polonia. En esta parte los visitantes pueden apreciar los documentos históricos sobre los primeros contactos

diplomáticos. Entre ellos encontramos tesoros, como son las cartas de los presidentes polacos – Stanisław Wojciechowski del año 1923 y de Ignacy Mościcki del año 1929 al Presidente de aquél entonces del Perú Augusto B. Leguía. También hay información relacionada con las visitas de los representantes de ambos países y sobre las actividades de la Embajada de Polonia en Lima.

La tercera parte de la exposición está referida a la actividad de la Asociación de Familias Peruano-Polacas en el Perú “DOM POLSKI”. Contiene también información sobre proyectos científicos en el Perú a cargo de científicos polacos y presenta los perfiles de los polacos más importantes que viven y trabajan actualmente en este país.

La exposición fue adicionalmente enriquecida con la colección de fotos que muestran el descubrimiento de los arqueólogos polacos en la costa norte del Perú. El descubrimiento en este año de la tumba en Huarmey, fue la coronación de diez años de arduo trabajo de ellos.

Para esta exposición, la idea era mostrar algo más que solamente la historia de las relaciones diplomáticas entre ambos países – dijo al portal KochamyPeru.pl uno de los organizadores Teresa Matuskiewicz de Rivas, Vice Presidenta de “DOM POLSKI”. Hemos presentado a los personajes polacos más representativos, que vivieron en Perú incluso por decenas de años descubriendo este país para sí mismos y para los demás. Este es el primer intento en recopilar material para ilustrar a los peruanos sobre las huellas de los polacos, no solamente de los pasados, sino también de los actuales.

La exposición estará abierta en Lima hasta el 25 de setiembre del presente en el Centro Cultural Inca Garcilaso del Ministerio de Relaciones Exteriores de Perú, sito en el Jr. Ucayali 391 - horario de atención: de martes a sábado en el horario de 10:00 – 19:30 (los viernes en el horario de 10:00 – 21:00) y los domingos de 10:00 – 18:00. El ingreso es libre.

Después de Lima, la exposición será trasladada a otras ciudades peruanas.

El artículo ha sido publicado en idioma polaco el día 7 de septiembre en el portal www.kochamyperu.pl.

Traducción Blanca Fernández de Zakrzewski

90 AÑOS DE RELACIONES POLONIA - PERU



LOS MÁS DESTACADOS

Entre los sabios orgullosos de su origen polaco en el Perú figura la Dra. **MARÍA ROSTWOROWSKI TOVAR DE DIEZ CANSECO**, una de las más eminentes personalidades de etnohistoria, autodidacta, incansable investigadora y promotora de los científicos polacos, autora de numerosos libros y artículos. Fue Agregada Cultural de la Embajada del Perú en Madrid, Directora del Museo Nacional de Historia en Lima, miembro fundador del Instituto de Estudios Peruanos. A lo largo de sus 98 años de vida ha recibido altas condecoraciones de los gobiernos: polaco y peruano, títulos Doctor Honoris Causa de las más prestigiosas universidades en el Perú y en Polonia.



KRZYSZTOF MAKOWSKI, destacado arqueólogo polaco, radicado en el Perú desde 1982, profesor y cofundador de la especialidad de Arqueología de la Pontificia Universidad Católica del Perú y Decano de la Facultad de Humanidades de la misma universidad, fundador y codirector del Centro de Conservación y Restauración Yachay Wasi, director de proyecto Escuela de Campo Lomas de Lurín, miembro activo de Dom Polski desde sus inicios. Desde hace más de 30 años asesora los proyectos de investigadores polacos, entre ellos el mundialmente conocido proyecto Castillo de Huarmey.

TOMASZ UNGER, un reconocido periodista y divulgador científico, ingeniero mecánico y arquitecto de profesión, miembro activo de la colonia polaca. Nació en Polonia en 1930. Trabajó para el Banco Interamericano de Desarrollo en el Perú, Guatemala y México. Escribió artículos para "La Prensa" y "Correo". Fundador y director de la revista "Automás"; escribe para "El Comercio". Publicó varios libros, ganó Primer Premio Iberoamericano de Periodismo Científico en Colombia y fue condecorado por el gobierno polaco.



BARBARA KUKIER-BOLZ, una destacada y versátil artista polaca, famosa por sus elaborados tapices (bordados en seda, aplicaciones de telas metálicas, pinturas, tejidos de diferentes fibras teñidas con adornos, muñecas). Durante más de 50 años de su vida artística (de los cuales 30 en Lima) busca la inspiración en el mundo que la rodea viajando y viviendo en varios países. Ha realizado 50 exposiciones en 9 países incluyendo Perú y Polonia. Elaboró su propia pared de mosaicos "Aves del Paraíso" en el Paseo de la República en

Lima. Con gran carisma participa en obras sociales y es miembro activo de la colonia polaca.

GERARD SZKUDLARSKI, (1934 - 2008), destacado intérprete, traductor, teatrólogo, docente, políglota. Durante más de cuatro décadas que vivió en el Perú realizó un sinnúmero de actividades; fue profesor y director de la Escuela de Teatro de la Universidad Católica, dictó cátedra sobre lengua, cultura y literatura francesa en la Universidad Ricardo Palma y PUCP, enseñó en la Escuela de Intérpretes y Traductores, hizo crítica de teatro en la revista cultural "Voces", fue miembro activo de Dom Polski enseñando polaco y dando charlas sobre historia, literatura y temas de cultura polaca.



STANISŁAW DUNIN-BORKOWSKI (1931 - 2006), ingeniero de minas, geólogo, gran investigador de yacimientos y minerales, políglota, célebre docente de la Universidad de Ingeniería, PUCP, Universidad de Lima y de universidades en Cerro de Pasco, Huancavelica y Piura. Se involucró en la promoción de empresas polacas en el territorio peruano, brindó su apoyo a vulcanólogos polacos, fue consultor de sociedades mineras. Recibió muchos premios y distinciones, entre otros, por su contribución a la cultura polaca.



Gracias a la idea de Jan Zakrzewski, Juan Kędziński y Jerzy Zakrzewski, Familias Peruano-Polacas Dom Polski, la cual agrupa a los polacos peruano-polacos residentes en el Perú, entre ellos destacados artistas, médicos y sacerdotes.



En 1985 la colonia polaca tuvo un emotivo encuentro con el Papa Juan Pablo II, para el cual fue convocada mediante aviso en "El Comercio". Se inscribieron 200 personas.



Dom Polski mantiene los costumbres y tradiciones de las fiestas como la Navidad y Pascua de Resurrección con el apoyo de los salesianos y diócesanos residentes en Lima (Czesław Faron, Dariusz).



También se organizan diversas actividades para los niños de la colonia polaca, como son el tradicional Día del Niño y Día de San Nicolás, concursos de pintura y arte, cuentacuentos polacos y proyección de películas.



Los miembros festejan la Embajada Polaca, las fiestas colocando el Monumento Polacos-Peruanos (3 de Mayo) como también importando la historia.

POLACA EN EL PERÚ DE HOY

PRINCIPALES



La comunidad polaca siempre se mantuvo unida. Los ex combatientes polacos de la Segunda Guerra Mundial y sus familias se reunían con ocasión de las fiestas nacionales polacas. En 1975 la Dra. Hilda Reátegui de Ławinski fundó el Círculo Musical "Federico Chopin" con el fin de promocionar la música polaca. Por su gran labor fue condecorada por el gobierno de Polonia con la Orden al Mérito, en 1980.



Junto con la Embajada de Polonia y otras colonias extranjeras, "Dom Polski" participa en la feria "San Isidro abre sus puertas al mundo". También se involucra en las actividades organizadas por EUNIC (que agrupa institutos culturales europeos): Día de Idiomas Europeos y Salvemos el Planeta.



Para el décimo aniversario de Dom Polski se formó dos grupos de baile folclórico: "Krakowiak" y "Polonez", conformados por niños y jóvenes de la colonia polaca. Además la Asociación ayuda a organizar presentaciones de diferentes agrupaciones folclóricas que llegan de Polonia.



Dom Polski se fundó el 1 de junio de 1983 la Asociación de descendientes de los polacos y los matrimonios mixtos académicos, empresarios, periodistas, ingenieros,



religiosas polacas tales sacerdotes franciscanos, (Mazurek, Ryszard Łach).



Los miembros de la Asociación difunden la literatura, música e historia de Polonia mediante conciertos, programas radiales, traducción y presentación de poemas de autores polacos y publicación de libros sobre historia polaca (Krystyna Ciapciak, Marian Kazmierski, Isabel Sabogal Dunin-Borkowski).



Proyecto Huaura Chacras (1978) primera expedición arqueológica polaca en los Andes bajo la dirección de Prof. Andrzej Krzanowski de la Universidad Jagelónica de Cracovia

Proyecto Valle-Chancay (1998) equipo arqueológico del Prof. Andrzej Krzanowski de la Universidad Jagelónica

Proyecto: El papel cultural en el desarrollo (2005). Prof. Mirosława Górska, geógrafa de la Universidad de Varsovia, continúa trabajos de investigación en los años: Prof. Andrzej Krzanowski con la colaboración de la Universidad Católica de la Universidad Católica María de Arequipa Nacional Mayor

Proyecto Arqueológica Inca polaca de la Universidad Jagelónica multidisciplinaria: arqueología, historia, geografía, antropología, arqueología. Prof. Sławomir S. Tarusiński conserva el centro Prof. Mieczysław Tęczyński Técnica de radiocarbono, (Misión).

Proyecto Antares (1985 - 2005), c. Estudios Precolombinos Varsovia [Dra. Anna Krzanowska] con la Misión el propósito de trabajos arqueológicos de la

Proyecto C los volcanes: Convenio de la Univ. Católica de San Marcos de Lima del asentamiento Ziolkowski, quien es en e

Sub-proyecto A del sitio con Import



Los representantes de Dom Polski forman parte de los encuentros y congresos de las comunidades polacas en el extranjero (Montevideo 1993, Congreso de las Comunidades Polacas y Polacos del Extranjero en Varsovia 2007).



miembros de la colonia polaca conjuntamente con la Embajada de Polonia las fiestas nacionales polacas los ofrendas florales ante el monumento a los Ingenieros en el Parque Polonia (Lima, 11 de Noviembre). También los aniversarios de los acontecimientos de la colonia.



La Asociación participa en los encuentros con las altas autoridades polacas durante sus visitas oficiales, entre ellos con el Sr. Lech Wałęsa - ex Presidente de Polonia y Premio Nobel de la Paz, el Primer Ministro de Polonia - Sr. Donald Tusk, condecorado con la Orden El Sol del Perú.



Dom Polski apoya a los investigadores científicos, exploradores y periodistas en su paso por el Perú.



Desde sus inicios la institución elabora un boletín informativo sobre sus actividades, hechos históricos polacos, tradiciones y literatura. Actualmente se ha transformado en la revista "Gazetka Dom Polski", editada bimensualmente en español y en polaco, con 16 páginas a color.

La Asociación organiza diferentes actividades con el propósito de presentar las tradiciones y productos polacos ante el público peruano. Tales como kermeses con loterías, concursos de comida polaca con degustación y venta de productos de Polonia.

JAN KALINOWSKI



Jan Kalinowski nació el 17 de mayo de 1857 en un pequeño pueblo a 25 km al este de Varsovia, llamado Okuniew. Pasó su infancia en los grandes bosques de esa zona, ya que su padre era guardabosque, lo que seguramente tuvo influencia en su amor por la naturaleza, a la cual dedicó toda su vida.

En la primavera del año 1879, el joven Kalinowski empezó sus viajes por la naturaleza desde la Siberia Occidental a donde fu enviado por Władysław Taczanowski – custodio del Gabinete Zoológico de la Escuela Principal en Varsovia a solicitud de Benedykt Dybowski – famoso científico polaco exiliado a la Siberia por 12 años por conspiración, quien estaba realizando un trabajo científico y estaba solicitando ayuda en la recolección de ejemplares de mamíferos, pájaros e invertebrados. Este período fue de gran experiencia para Kalinowski al tener tan excelente maestro. Kalinowski aprendió no sólo los aspectos zoológicos, sino también médicos. Juntos recorrieron el camino desde la Siberia Occidental hasta la península de Kamchatka. Junto con Dybowski recolectaron especímenes naturales. Desde el año 1885 Kalinowski siguió sólo su viaje hasta Corea, donde recolectó cerca de 157 especies nuevas de aves. En 1888 fue llamado por Władysław Taczanowski de regreso a Varsovia.

En ése tiempo el Gabinete Zoológico en Varsovia tenía una valiosa colección, en gran medida gracias a los Condes Aleksander y Konstany Branicki, quienes traían exponentes de sus viajes, así como al financiamiento que ellos daban a otros naturalistas y a las actividades del Gabinete Zoológico en Varsovia. La independencia económica de Konstany Branicki favorecía la realización de sus aficiones y metas. El broche final de sus aspiraciones – aunque post mortem – para defender que las colecciones

fueran enviadas a Moscú o Petersburgo y ponerla al alcance de la sociedad polaca, fue la creación por su hijo Ksawery en el año 1887 de un museo privado, el Museo Natural de los Branicki. Siendo en aquél tiempo Władysław Taczanowski Director del Gabinete Zoológico en Varsovia y conocedor de la riqueza natural del Perú le propuso a Jan Kalinowski una nueva expedición, esta vez a Perú con el fin de enriquecer el Museo Natural Branicki con los exponentes de América del Sur.

Kalinowski se embarcó en setiembre del año 1888 rumbo a Lima. Su trabajo era recolectar ejemplares naturales desde el norte del Perú hasta la región Camanti en la selva al este de Cusco y hasta la selva en Bolivia – territorio que todavía no había sido científicamente estudiado.

Inicialmente se estableció en la zona de La Convención – Quillabamba. Luego se trasladó a



JAN KALINOWSKI

la zona de Quincemil. Decidió quedarse en esa zona por la gran variedad de flora y fauna que había encontrado. Se casó con María Villamonte, natural del Cusco, con quien tuvo 14 hijos. Fundó la hacienda “Cadena” en donde sembró caña, árboles frutales, paltas y otros. Allí se criaron sus hijos.

Recolectó casi 500 especies de aves. Varias especies de mamíferos en su nomenclatura científica llevan su apellido y citaremos como ejemplo sólo dos: una especie de roedor agouti (*Dasyprocta Kalinowskii*) y una especie de perdiz (*Nothoprocta kalinowskii*). Envio sus colecciones al Museo Natural Branicki, así como a Inglaterra y Estados Unidos – principalmente al Museo Natural en Washington. Tenía que cabalgar a través de los Andes y desiertos hacia el puerto para poder enviar sus ejemplares.

Jan Kalinowski murió en junio de 1941 dejando la mayor familia de ascendencia polaca en el Perú.

Blanca Fernández de Zakrzewski



Urodził się 17 maja 1857 w Okuniewie – miejscowość położona 25 km na wschód od centrum Warszawy. Jego ojciec był leśniczym, więc dzieciństwo spędził w lasach tego regionu, co za pewne miało wpływ na jego zamiłowanie do przyrody, której poświęcił całe życie.

Wiosną 1879 roku, młody Jan Kalinowski rozpoczął swe wycieczki przyrodnicze od Zachodniej Syberii gdzie został wysłany przez Władysława Taczanowskiego - kustosa Gabinetu Zoologicznego Szkoły Głównej w Warszawie, na prośbę znajdującego się po zesłaniu słynnego przyrodnika i lekarza Benedykta Dybowskiego, który zajmował się pracą badawczą i potrzebował pomocy przy zbieraniu egzemplarzy ssaków, ptaków i bezkręgowców. Ten okres był znakomitym doświadczeniem dla niego mając tak znakomitego nauczyciela. Jan Kalinowski wówczas nie tylko zdobył doświadczenie zoologiczne, lecz również medyczne. Wspólnie przebyli trasę od Syberii Zachodniej do półwyspu Kamczatka. Razem z Dybowskim zbierali i badali okazy przyrodnicze. Od 1885 roku Jan Kalinowski kontynuował podróż sam do Korei, gdzie zebrał blisko 157 egzemplarzy nowych gatunków ptaków. W 1888 roku został wezwany przez Władysława Taczanowskiego do Warszawy.

W tym czasie Gabinet Zoologiczny w Warszawie posiadał bogate zbiory, do których przyczynili się w dużej mierze hrabiowie Aleksander i Konstanty Branicki, przywożąc eksponaty ze swoich podróży jak również finansowali podróże innych przyrodników oraz działalność Gabinetu Zoologicznego w Warszawie. Realizacji zamiłowań i ambicji Konstantego Branickiego sprzyjała jego niezależność finansowa. Ukoronowaniem, – choć pośmiertnym – dążeń, by zgromadzone zbiory uchronić przed wywiezieniem do Moskwy

c.d. na str. 12

c.d.n. ze str. 11

lub Petersburga i udostępnić społeczeństwu polskiemu, było utworzenie przez jego syna Ksawerego w 1887 r. prywatnego Muzeum Przyrodniczego im. Branickich. Będąc wówczas dyrektorem Gabinetu Zoologicznego w Warszawie Władysław Taczanowski i znając bogactwo naturalne Peru zaproponował Janowi Kalinowskiemu nową wyprawę tym razem do Peru w celu wzbogacenia Muzeum Przyrodniczego im. Branickich o eksponaty z Ameryki Południowej.

Kalinowski wypłynął do Peru we wrześniu 1888 roku. Jego praca polegała na zbieraniu i badaniu okazów przyrodniczych na obszarze od północy Peru do regionu Camanti w dżungli na wschód od Cuzco aż do dżungli w Boliwii - obszar, który jeszcze nie był naukowo przebadany.

Na początku osiadł w regionie La Convención – Quillabamba, a później przeniósł się do regionu Quincemil, należących administracyjnie do Departamentu Cuzco. Zadecydował się pozostać w Qincemil, ponieważ znalazł tutaj dużą różnorodność flory i fauny. Ożenił się z Marią Villamonte, urodzoną w Cusco, z którą miał czternaścioro dzieci. Założył hacjendę „Cadena”, gdzie uprawiał trzcinę cukrową, drzewa owocowe, awokado i inne uprawy. Tamże wychowało się całe jego liczne potomstwo.

Zebrał blisko 500 gatunków ptaków. Kilka gatunków ssaków w nazwie łacińskiej nosi jego nazwisko jak na przykład gryzoń aguti (*Dasyprocta kalinowskii*) i pewien rodzaj kuropatwy (*Nothoprocta kalinowskii*). Wysyłał zbiory dla Muzeum Przyrodniczego Branickich jak również do Anglii i Stanów Zjednoczonych - głównie dla Muzeum Historii Naturalnej w Washingtonie. Musiał jeździć konno na wybrzeże, poprzez Andy i pustynie do portu, aby móc wysłać swe zbiory.

Blanca Fernández de Zakrzewski

viene de la pag. 5

Estas palabras dicen más de su obra que un tomo de análisis.

Está también la tumba de Marian Walentynowicz, quien en dúo con Kornel Makuszyński creó en los años treinta el personaje de Koziólek Matołek. Los libritos de estos señores son de un humor sutil y de perfección de la palabra. De cada oración se desprende el bien, el optimismo y un conocimiento valioso. De “Koziólek Matołek” me enteré que existe el país Afganistan, allí ví el uniforme de un diplomático polaco. Hoy día Koziólek entretiene y enseña a mis hijos - ¿qué generación es ya?

Mi elección es muy subjetiva, es un trozo de lo que conozco y experimento cuando visito Powązki. Incluyamos también los cementerios vecinos: judío en la calle Okopowa; musulmano en la calle Tatarska; el cementerio evangélico-reformado en la calle Żytna – que certifican la riqueza cultural y la hospitalidad de la República de Polonia.

No hay muchos lugares, que propicien tan fuertemente la reflexión sobre nuestra identidad cultural, étnica y nacional.

“La patria son la tierra y los cementerios” – escribió Cyprian Kamil Norwid. ¿Sentimentalismo innecesario?. De ninguna manera “La gente no puede pensar en el futuro sin mirarse en sus antepasados” – esto a su vez es de Edmund Burke, uno de los más grandes pensadores británicos. El conocimiento del pasado, de las propias raíces, es la llave para nuestro futuro. Es la respuesta a quién y qué somos, de dónde venimos y a dónde vamos, en el nivel individual y colectivo.

“Los polacos son la única nación que cuida tanto las tumbas de sus seres queridos”, me dijo un hombre sensato. Lo recuerdo. Ahora yo prendo las velas en su tumba.

Konrad Kiedrzyński

*Traducido por
Blanca Fernández de Zakrzewski*

RECORDANDO A JUAN KEDZIERSKI



Remontándonos al 1983, año de la fundación de nuestra querida Asociación “DOM POLSKI”, que por éstos últimos 30 años, nos ha venido acogiendo y congregando a todos los polacos, sus descendientes y familiares con el sólo propósito de estrechar vínculos de fraternidad con la Tierra de nuestros antecesores y su cultura. No podemos dejar de agradecer vivamente a todos sus fundadores y colaboradores y en especial, recordar, a mi querido hermano, Juan Tadeusz Kedzierski Mangiante, fallecido el 1ro de febrero de 2008, quien fuera sin temor a equivocarme, uno de los más importantes gestores de nuestra Asociación por su iniciativa, árdua labor y esfuerzo, conjuntamente con Jerzy Zakrzewski y Jan Zakrzewski, quienes llegaron a hacer realidad lo que es hoy La Asociación de familias Peruano-Polacas “Dom Polski”.

Juan Tadeusz, fue un polaco de corazón, que a pesar de haber nacido en Lima, pues como él mismo lo dijo en una entrevista que le hizo el ex-Presidente de la Asociación, Carlos Barycki, el 10 de Septiembre del 2007,” el tener corriendo por nuestras venas sangre polaca, nos provoca tenerle un cariño especial a todo lo polaco y en especial a esa tierra que ha sufrido tanto, de las que provienen nuestras raíces” pensamiento, que nos describe con claridad y profundidad ese amor

a Polonia y el porqué de su entrega tan completa y constante con esta entidad que nos agrupa y de la cual ha sido su Presidente en más de siete oportunidades.

Juanito, como cariñosamente lo llamábamos, nació en Lima el 13 de Septiembre de 1940, nuestros padres fueron, Tadeusz Kedzierski Kuliński, natural de Varsovia y nuestra madre, María Elena Mangiante Rios, nacida en Lima, fue el mayor de cuatro hermanos, siguiéndole en orden cronológico, Victoria, Yolanda, y Ricardo, realizó sus primeros estudios en el colegio Santa

Rosa de Chosica y terminó en el San Agustín de Lima, y después de haber seguido varios cursos relacionados a la Administración de Empresas, siguiendo los pasos de nuestro padre, se convirtió en empresario, destacando en variadas actividades, trabajó en el ramo de panadería, en la industria de fabricación de insumos para curtiembres (químicos), la industria Inmobiliaria y también en el campo agrícola como Presidente de la Sociedad Industrial Chorobamba S.A.C, ubicada en Chanchamayo, pero no todo en su vida, fue trabajo, pues también constituyó una familia al haberse casado con Marcela Noé Moccetti y como fruto de este matrimonio, nacieron sus dos hijas: Marcela y Krysia, las que a su vez, se casaron y lo convirtieron en abuelo, al darle tres queridos nietos, tenía varios hobbies que practicaba en sus ratos de ocio, como la buena lectura, que empezó a cultivar desde temprana edad, la música clásica y la cocina internacional que compartía con sus muchos amigos. Fue una persona muy querida en nuestra Asociación, pues a menudo, se olvidaba de si mismo para ayudar a los demás, y aún, si lamentamos no tenerlo más entre nosotros, su espíritu solidario, su actitud positiva y su gran sentido del humor permanecerán por siempre vivos en nuestro recuerdo.

Yoly Kedzierski

ACTUALIDADES



El día 24 de setiembre 2013, en el local de la Sociedad Geográfica tuvo lugar una muy interesante conferencia del Prof. Radoslaw Tarkowski titulada “Konstanty Jelski (1837 - 1896) polaco naturalista y explorador del Perú y sus relaciones con Antonio Raymondi”, con el apoyo de la Dra. Katarzyna Goluchowska en la presentación y Teresa Matuskiewicz como intérprete. Ambas representan Dom Polski. El evento se realizó con la presencia de la Sra. Embajadora Izabela Matusz (en el marco del 90 aniversario de las relaciones diplomáticas entre Polonia y Perú). Asistieron los representantes del Museo de Antonio Raymondi.



El 28 de septiembre de 2013 la Embajada de la República de Polonia junto con Dom Polski participaron activamente en el Día Europeo de las Lenguas, organizado por EUNIC Perú. En la clase de polaco, además de las expresiones básicas, se mostró la riqueza onomatopéyica de nuestra lengua- se recitó, tanto en polaco, como en español, el poema de Julian Tuwim “La Locomotora”. Se dieron además muestras de danzas tradicionales europeas. Francia, Italia, Polonia y Alemania ofrecieron degustaciones de platos típicos de sus países- Polonia brindó la tradicional ensalada de verduras. En el stand polaco se presentó información sobre Polonia (en forma de cuestionario). ¡El interés por el concurso superó las expectativas! Los interesados hicieron colas muy largas para poder participar en la competición y llegar a saber algo más sobre nuestro país.



El 6 de setiembre en el Gran Teatro Nacional, la Orquesta Sinfónica Nacional, con la participación especial de la artista estadounidense Wendy Warner interpretaron Concierto para chelo, pieza compuesta por Witold Lutoslawski. El año 2013 ha sido declarado “Año del compositor polaco Witold Lutoslawski” (centenario de su nacimiento 1913). En esta oportunidad, el público peruano podrá apreciar por primera vez la obra de Witold Lutoslawski, junto con el talento de la chelista Wendy Warner.

Witold Lutoslawski es catalogado como el compositor polaco más importante después de Fryderyk Chopin y Karol Szymanowski. Creador de decenas de conciertos entre los que se pueden mencionar: Música Funeral y Concierto para piano en 1987, obtuvo gran cantidad de galardones como, la Orden del Aguila Blanca, máxima condecoración de la República de Polonia y fue merecedor de títulos honoríficos de la Universidad de Cambridge y de la Universidad Jagellónica.

AVISOS GENERALES

1. Para contactarse con la Junta Directiva de Dom Polski:
dompolski.peru@gmail.com,
teléfono 999498093,
facebook: Dom Polski,
página web: www.dompolski.pe
2. Se felicita a los que han cumplido años en los meses de agosto y septiembre. ¡Muchas felicidades!
3. El Padre Czeslaw Faron invita a toda la colonia polaca el domingo 20 de octubre, a las 12 am a la Inauguración del Parque Juan Pablo II y del monumento que lleva su nombre en su parroquia ubicada en el km 43 de la vija Panamericana Sur.



FESTIVAL DE CINE EUROPEO

Este año uno de los mayores referentes en el Perú del Cine Europeo cumple un cuarto de siglo. Este 2013 el Festival de Cine Europeo llega a su 25 versión en forma ininterrumpida, convirtiéndose en el más antiguo de América Latina. Un festival, que se identifica con la calidad cinematográfica, que ha crecido a través de los años en su oferta de películas y sedes a lo largo y ancho del país. No es un festival de lanzamiento de películas a un mercado, sino, por el contrario, una puerta de acceso a ese cine que no se ve en salas comerciales, a ese cine que importa, ese cine que es una manifestación del arte y del espíritu de la diversidad cultural de los países que conforman la Unión Europea.

Este año Polonia estará presente en el festival con 3 películas:

El cuento de verano (Trucos) – *Sztuczki* de Andrzej Jakimowski

Venecia de Jan Jakub Kolski

Indeleble – *Nieulotne* de Jacek Borcuch

La Embajada de Polonia invita a la función especial de la película *Venecia* el día 29 de octubre.

CLASES DE POLACO PARA NIÑOS

DOM POLSKI junto con la Embajada de Polonia esta pensando organizar clases de polaco para los niños de la colonia polaca. Inicialmente hemos pensado que las clases podrían llevarse a cabo los sábados en la mañana. Nos gustaría saber cuantos niños estarían interesados en las clases y cual es su edad. Hemos considerado organizar dos grupos de niños: de edad preescolar y escolar (los que ya saben leer y escribir).

Todos los interesados les pedimos que envíen un mail a Aneta Dukszto (anetadukszto@yahoo.com) con la información sobre sus hijos (nombre, apellido y edad) quienes asistirían a las clases.



"Gato"

Pintura sobre seda